

WILLI BÜCHNER-UHDER, EBERHARD POPPE

PRAWO DO WYKSZTAŁCENIA I JEGO PRAKTYCZNA REALIZACJA
PRZY WYCHOWANIU I KSZTAŁCENIU STUDENTÓW
W NIEMIECKIEJ REPUBLICIE DEMOKRATYCZNEJ

I

1) IX Zjazd Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec ponownie wykazał, że sprawo każdego człowieka do wykształcenia jest w naszej konstytucji jednym z najważniejszych praw podstawowych. Dalsza jego rozbudowa i gwarancja są zasadniczym postulatem rozwiniętego społeczeństwa i istotną przesłanką stopniowego przejścia do komunizmu.

Wysoki i coraz wyższy poziom wykształcenia wszystkich obywateli jest, jak wiadomo, zasadniczym warunkiem urzeczywistnienia celów socjalizmu-kunizmu. Wymóg wysokiego poziomu wykształcenia odpowiada bezpośrednio głównemu zadaniu, gdyż dalsze podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu zależy w znacznym stopniu od wzrostu wykształcenia i naukowego poznania świata. Jest to również przesłanka naukowo-technicznego postępu i wyższej wydajności pracy, swobodnego rozwoju socjalistycznej osobowości, racjonalnego kształtowania wolnego czasu i całego życia.

Prawo do wykształcenia oznacza dzisiaj, że każdy obywatel ma roszczenie do takich wysokich kwalifikacji, które uczynią go zdolnym współkształtować socjalistyczne społeczeństwo, rozwijać równocześnie swoją osobowość i socjalistyczny sposób życia wcielić w czyn. Prawo do wykształcenia oznacza również, że w wychowawczo-dydaktycznym procesie trzeba każdego obywatela nastawić na świadome i dalekowzroczone kształtowanie socjalistycznej przyszłości i przygotować do komunistycznego trybu życia.

Kształcenie człowieka ma dla socjalistycznej terażniejszości i komunistycznej przyszłości elementarne znaczenie. Dlatego społeczeństwo uważa za rzecz konieczną, obok obszernie dla wszystkich obywateli uregulowanego podstawowego prawa do wykształcenia, unormować również obowiązki kształcenia się młodych obywateli, dzieci i młodzieży w po-

staci obowiązku szkolnego i obowiązku zawodowego szkolenia. Przez to społeczeństwo realizuje nie tylko swoją odpowiedzialność za przyszłość ludzkości, lecz także za dobre przygotowanie młodej generacji do przyszłego kształtowania jej własnego życia i świadomego współkształtowania wspólnoty. Na tym polega jedna z jakościowych różnic w stosunku do koncepcji kształcenia w państwach eksploatorskich, które w niewykształconym i bezrobotnym młodym człowieku widzą łatwy do manipulowania obiekt kapitalistycznego rynku pracy.

Podstawowe prawo do wykształcenia znajduje swe szczególne urzeczywistnienie przez wychowanie, kształcenie i dalsze kształcenie, w szczególności przez sposób, w jaki uniwersytety i szkoły wyższe jako placówki oświatowe najwyższego szczebla w naszym socjalistycznym społeczeństwie realizują proces wychowawczy i dydaktyczny. Znamienne dla ich pozycji w urzeczywistnieniu podstawowego prawa do wykształcenia jest min. to, że umożliwiają one — przy uwzględnieniu społecznej struktury ludności i społecznych wymagań — najbardziej wydajnym i społecznie aktywnym kandydatom na studiach stacjonarnych i zaocznych nabycie wykształcenia, które daje im najwyższe zawodowe i naukowe kwalifikacje, aby jako przyszli przedstawiciele socjalistycznej inteligencji kształtowali na odpowiedzialnych stanowiskach zagadnienie decydującego znaczenia socjalizmu-komunizmu we wszystkich dziedzinach.

W programie socjalistycznym Partii Jedności Niemiec powiedziano: „Nauka i wykształcenie są nierozzerwalnie ze sobą związane. Naukowe poznanie jest szerokim fundamentem dla kształcenia i wychowania młodej generacji i nabycia kwalifikacji przez wszystkich ludzi pracy”. Dlatego powinniśmy procesowi dydaktycznemu i nauce na uniwersytetach i w szkołach wyższych poświęcić szczególną uwagę. Tutaj urzeczywistnia się prawo do wykształcenia w jednej ze swych najważniejszych postaci i w ten sposób stwarza się gwarancję, że społeczeństwo może się dalej rozwijać, gdyż ma ono niezbędny duchowy potencjał wysoko kwalifikowanych kadr, aby nowymi ideami i odkryciami torować społecznemu i naukowo-technicznemu postępowi drogę, a także sprostać humanistycznemu powołaniu, aby całemu społeczeństwu uprzystępnąć wykształcenie, naukę, kulturę i sztukę i przekazać te dobra przyszłym pokoleniom.

2) Wysokie wymagania, które trzeba dzisiaj i w przyszłości stawiać wychowaniu i kształceniu na uniwersytetach i w szkołach wyższych, muszą też w porządku prawnym znaleźć swój wyraz. Socjalistyczne prawo jako wykładnik panowania klasy robotniczej musi służyć wychowaniu socjalistycznej osobowości i tym samym stanowić ważny czynnik wychowania i kształcenia studentów. Przepisy tego porządku prawnego stanowią dzięki temu równocześnie realizację i gwarancję prawa do wykształcenia. Służą one dalszej rozbudowie owego konstytucyjnego prawa, co stawia działalność prawotwórczej w zakresie szkolnictwa wyższego wysokie wymagania.

II

1) Jak należy ocenić obecny stan prawa o szkolnictwie wyższym? Podstawową ustawą o szkolnictwie wyższym jest ustawa o jednolitym socjalistycznym systemie oświatowym z 25 II 1965 r. Stwierdza ona w swym § 2, że uniwersytety i szkoły wyższe są podstawowymi elementami jednolitej socjalistycznej oświaty i że państwo socjalistyczne przez ten jednolity system zapewnia wszystkim obywatelom Niemieckiej Republiki Demokratycznej równe prawo do wykształcenia. W §§ 52 - 61 określa ona zasadnicze zadania uniwersytetu oraz podstawowe zadania, prawa i obowiązki studentów i naukowego narybku. Równocześnie w §§ 63 - 64 ustawa wyznacza społeczne funkcje i pozycję nauczyciela szkoły wyższej.

Na podstawie tej ustawy, reformy szkolnictwa wyższego, dokumentów partii klasy robotniczej, dla dalszego kształtowania rozwiniętego socjalistycznego społeczeństwa i wynikających stąd zadań szkolnictwa wyższego, jak również na mocy dalszych ważnych podstawowych ustaw państwowych, jak ustawy młodzieżowej NRD z 28 I 1974, wydano dalsze istotne przepisy prawne, które regulują szkolnictwo wyższe. Do tego dochodzą inne jeszcze regulacje, jak ordynacja dyscyplinarna dla studiujących na uniwersytetach, których kierunek i treść nie odpowiada jednak już dzisiejszym wymogom.

Przepisy prawne o szkolnictwie wyższym dotyczą przede wszystkim: a) stanowiska, zadań, praw i obowiązków ministerstwa szkolnictwa wyższego i zawodowego, które jest odpowiedzialne za jednolite kierownictwo i planowanie, i w ogóle za politykę w tej dziedzinie, b) pozycji, zadań, praw i obowiązków uniwersytetów i szkół wyższych i przez to również istniejących tam zespołów kierowniczych i sekcji, c) pozycji, zadań, praw i obowiązków nauczycieli szkół wyższych, naukowych pracowników oraz naukowego narybku, d) pozycji, zadań, praw i obowiązków studentów i wreszcie e) specyficznych zadań uniwersytetów i szkół wyższych przy pracy badawczej, nauczaniu i wychowaniu.

Z tego zestawienia wynika, że w ostatnich latach wykonano rozległą pracę ustawodawczą oraz że przepisy prawne w dziedzinie szkolnictwa wyższego dotyczą bardzo specyficznej dziedziny państwowej działalności. Prawo o oświacie i będące u jego podstawy stosunki społeczne stają się przez to w coraz większym stopniu specjalną dziedziną nauki.

Krytyczny przegląd przepisów prawa o szkolnictwie wyższym w poszczególnych dziedzinach wykazuje, że nie wszystkie przepisy czynią zadość stawianym im wymaganiom i że są poza tym dziedziny, które wymagają jeszcze uregulowania drogą powszechnie obowiązujących przepisów prawnych. Takimi przepisami, które muszą być na nowo uregulowane, są obok wspomnianej już ordynacji dyscyplinarnej dla studiujących np. ordynacja dyscyplinarna dla nauczycieli szkół wyższych (zarzą-

dzenie o dyscyplinarnej odpowiedzialności nauczycieli szkół wyższych z 8 II 1957 r. i zarządzenie o dyscyplinarnej odpowiedzialności nauczycieli szkół wyższych na akademiach sztuk pięknych z 6 IX 1957 r.). Także regulacje o statusie uniwersytetów i szkół wyższych muszą być przepracowane, ponieważ przepisy prawne powinny jasno i wyraźnie określać zadania. Przede wszystkim wydaje się nam rzeczą konieczną gruntowne i rozległe uregulowanie statusu studentów, ich zadań, praw i obowiązków. Obecna praktyka w tej dziedzinie nie odpowiada postulatowi partii klasy robotniczej, aby nasze ustawy i rozporządzenia były dla obywateli — przede wszystkim dla studentów — zrozumiałe i przejrzyste. Prawa i obowiązki studentów zostały w różnych przepisach prawnych uregulowane, poza tym w wielu indywidualnych instrukcjach i zarządzeniach ministra szkół wyższych i zawodowych. Nie ma bodaj studenta, który mógłby szybko i wyczerpująco poinformować się o swych prawach i obowiązkach. Także pracownicy uniwersytetu miewają nieraz obiektywne trudności przy szukaniu odpowiednich przepisów oraz w toku ich stosowania. Jako przykład można by wymienić problem wniosku studenta o zmianę miejsca studiów lub zasadniczego ich kierunku. Z jakich praw korzysta student? Jakie prawa i obowiązki ma uniwersytet w konkretnym przypadku wobec studenta? Takie i inne sprawy są obecnie albo wcale nie, albo tylko niewyczerpująco uregulowane.

Dlatego sądzimy, że nadszedł czas, aby opracować jednolity zespół przepisów o stanowisku studentów na uniwersytetach, w szkołach wyższych i zawodowych. W innych dziedzinach istnieją takie jednolite zestawy przepisów, np. przepisy dla pracowników aparatu państwowego wydane na podstawie kodeksu pracy, dla sędziów, prokuratorów, dla członków Narodowej Armii Ludowej i inne. Uregulowaliśmy w drodze przepisów prawnych status nauczycieli szkół wyższych i pracowników naukowych. Dlaczego nie miałyby być rzeczą możliwą uregulować status studentów na podstawie jednolitych zasad?

Program Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec daje we wszystkich dziedzinach — także w zakresie szkolnictwa wyższego i zawodowego — zasadniczy plan orientacyjny na długi okres. Naszym zdaniem jest rzeczą możliwą i słuszną na tej podstawie całościowo uregulować stanowisko studentów, jego zadania, prawa i obowiązki. W ten sposób można by każdemu studentowi dać jasny i przejrzysty obraz stanu prawnego. Tym samym socjalistyczne prawo spełniłoby także w tej dziedzinie swoją funkcję jako kształtujący i wychowawczy element.

2) W dalszych naszych wywodach chcemy skierować uwagę na pewne problemy prawnej regulacji stosunku nauczania. Ponieważ ograniczeni ramami artykułu nie możemy wszystkich spraw przedstawić lub wyczerpująco omówić — rozważania nasze stanowią tylko podstawę do dyskusji — chcemy sprawy, które nam się wydają istotne zreferować w postaci tez.

a) Przede wszystkim byłoby rzeczą konieczną scharakteryzować pra-

wny aspekt stosunku nauczania zdeterminowanego przez zadania uniwersytetu, który zmierza do socjalistycznego wychowania młodej inteligencji, stosunku, którego cechą jest prawdziwe partnerstwo między nauczycielami szkoły wyższej i studentami. Stosunek nauczania nie jest stosunkiem pracy, nie jest też stosunkiem nauki zawodu nawiązywanym dla szkolenia zawodowego studentów w socjalistycznym przedsiębiorstwie. Stosunek nauczania studenta jest raczej stosunkiem administracyjnoprawnym. W radzieckim podręczniku prawa administracyjnego Lunewa czytamy: „Stosunek administracyjnoprawny jest stosunkiem społecznym, w którym uczestnicy mają prawa i obowiązki na podstawie przepisów prawa administracyjnego. Powstaje on na podstawie normy prawa administracyjnego.” Stosunek nauczania jest stosunkiem prawnoadministracyjnym, ponieważ rodzi się na podstawie przepisu prawa administracyjnego, mianowicie na podstawie zarządzenia o trybie oceny, wyborze kandydata i dopuszczeniu do studium stacjonarnego na uniwersytetach i w szkołach wyższych (ordynacja o przyjęciu na studia). Prawa i obowiązki studenta w ramach stosunku nauczania są określone przez prawo administracyjne.

b) Stosunek nauczania powstaje — jak wiele innych stosunków prawnoadministracyjnych — na wniosek przez państwowy akt administracyjny. Jako konstytutywny akt do nawiązania stosunku nauczania należy uważać decyzję o dopuszczeniu na studia wydaną przez dany uniwersytet, szkołę wyższą lub jej sekcję. Ta decyzja podaje termin, w którym następuje przyjęcie. Od tej chwili powstaje stosunek nauczania, od tej chwili kandydat jest studentem i z tą chwilą rodzą się jego prawa i obowiązki. Natomiast immatrykulacja nie jest aktem administracyjnym. Przez techniczną immatrykulację uniwersytet lub jego sekcja wypełnia swój obowiązek, który wynika z przyjęcia studenta jako konstytutywnego aktu administracyjnego. Student otrzymuje legitymację i indeks. Ma prawo postawienia odpowiednich wniosków w sprawie uzyskania miejsca w internacie, korzystania ze stołówki, biblioteki itd. Ma obowiązek uczęszczać na wykłady i zajęcia.

c) Ponieważ stosunek nauczania jest stosunkiem administracyjnym, także różne powiązania studentów z uniwersytetem i jego różnorodnymi sekcjami są natury prawno-administracyjnej. Są one wszystkie konkretnym wyrazem zasadniczego stosunku.

I tak uczęszczanie na zajęcia dydaktyczne jest administracyjnym obowiązkiem. Nieuzasadniona absencja może prowadzić do administracyjnoprawnych sankcji, można stosować środki, które w związku z istnieniem owego stosunku nauczania zostały wydane. Możliwe więc są środki dyscyplinarne na podstawie odpowiedniej ordynacji w razie poważnego naruszania karności. Dyrektor sekcji, siły nauczycielskie i organizacje społeczne powinny swoimi środkami wychowawczymi tak oddziaływać na studenta, by ten uważał świadomą dyscyplinę studiów za swój szczególny

obowiązek i bez zastrzeżeń go wypełniał. Uczestnictwo w zajęciach praktycznych lub w obozach obrony cywilnej jest dla studenta prawnoadministracyjnym obowiązkiem, którego naruszenie może być w ramach ordynacji dyscyplinarnej ścigane.

Inaczej natomiast trzeba na mocy nowej regulacji ocenić udział rezerwistów w kursach, które wojsko organizuje w czasie studiów. Następuje tutaj powołanie przez właściwą komendę okręgu wojskowego i dlatego rodzi się stosunek służby wojskowej na podstawie ustawy o obowiązku wojskowym. W tym czasie stosunek nauczania jak również stosunek pracy członka załogi w przedsiębiorstwie spoczywa, gdy ten zostaje powołany do służby honorowej w Narodowej Armii Ludowej albo gdy uczestniczy w innych wojskowych zajęciach. Wreszcie z charakteru stosunku nauczania wynika, że przydzielenie miejsca w internacie, korzystanie z biblioteki albo ze stołówki noszą administracyjnoprawny charakter. To np. oznacza, że przez przydzielenie miejsca w internacie nie powstaje stosunek najmu, że student nie płaci czynszu za internat, a uiszcza opłaty. Jeśli tych obowiązków nie wypełni, to można wobec niego stosować środki przewidziane w regulaminach internatowych, a nawet środki z rozporządzenia o przymusowej egzekucji roszczeń pieniężnych przysługujących organom i instytucjom państwowym z 6 XII 1968 r. Opłaty za internat są roszczeniami, które nadają się do egzekucji w rozumieniu § 4 ust. 1 p. 2 wspomnianego rozporządzenia. Tak samo można stosować prawnoadministracyjne środki na mocy ordynacji bibliotecznej.

d) W sposób szczególny została uregulowana sprawa składania egzaminu w ordynacji egzaminacyjnej z 3 I 1975. I tutaj chodzi o konkretne uregulowanie prawnoadministracyjnych obowiązków i praw. W związku z tym trzeba wskazać na specjalne prawnoadministracyjne środki, które można zastosować w razie niewykonania wymagań egzaminacyjnych. Chodzi tu przede wszystkim o przepisy o powtarzaniu egzaminów i o związane z tym obowiązki, jak również o możliwość wydalenia Studenta z uczelni, gdy mimo pomocy i poparcia nie spełni wymagań, które studia przed nim stawiają. I tak np. § 38 ordynacji egzaminacyjnej mówi: „Jeśli student w toku swych studiów nie złoży kilku egzaminów lub składa je dopiero na poprawkach, a udzielone mu pouczenia i pomoce nie dały wyników, trzeba rozstrzygnąć uwzględniając rozwój osobowości i warunki studiów studenta, pod jakimi warunkami może on studia kontynuować lub czy należy go eksmatrykulować”.

W przeciwieństwie do różnych innych regulacji ordynacja egzaminacyjna w sposób zrozumiały i przejrzysty unormowała tryb zażalenia. Należy jednak zwrócić uwagę na bardzo daleko idące ujęcie § 43 ust. 1 tej ordynacji, który dopuszcza zażalenie na wszystkie decyzje wydane w ramach tej ordynacji. Jednak z uwagi na to, że bardzo trudno sprawdzić ocenę wyników egzaminu ustnego jako że protokoły egzaminacyjne za-

wierają zbyt szczupłe informacje, należy odczekać, czy to szerokie sformułowanie w praktyce w pełni się sprawdzi.

e) Chcielibyśmy wreszcie wskazać jeszcze na to, że przedstawione tu przez nas ujęcie stosunku nauczania pociąga za sobą odpowiedzialność uniwersytetu na mocy ustawy o odpowiedzialności państwa z 12 V 1969 r. za szkody, które zostaną studentowi albo jego osobistej własności wyrządzone przez pracowników uniwersytetu lub osoby przez nich upoważnione. Badania 'dokonane przez studentów naszej sekcji w toku pisania ich prac dyplomowych potwierdzają, że stosowanie ustawy o odpowiedzialności państwa budzi w praktyce wątpliwości i że brak tu jednolitych zasad. Drogą do uregulowania takich problemów wskazało rozporządzenie o drogach publicznych z 22 VIII 1974 r. (GBI I s. 515), które wyraźnie rozróżnia działalność państwową i działalność gospodarczą.

Tak należałoby też wyjaśnić 'problemy z zakresu szkolnictwa wyższego przez odpowiedni oficjalny komentarz do § 1 ustawy o odpowiedzialności państwa. I tak szkodami w rozumieniu ustawy o odpowiedzialności państwa są np. takie, które powstały przy zajęciach dydaktycznych (odzież studenta została uszkodzona przez chemikalia lub też student medycyny zarazi się w toku zajęć praktycznych). Nie są natomiast szkodami w rozumieniu tej ustawy szkody, które wyrządził pracownik uniwersytetu przez naruszenie swoich obowiązków z zakresu prawa pracy, obowiązków, które nie stanowią państwowych czynności, a więc państwo nie odpowiada np. za uszkodzenie ciała, które zostało spowodowane wadliwą podłogą w pomieszczeniach uniwersytetu.

Przykłady te wykazują też, że trzeba dla udzielenia powszechnie obowiązującej wykładni rozpocząć od przeprowadzenia gruntownych badań.

III

Szczególną uwagę przy kształtowaniu stosunku nauczania trzeba poświęcić prawu studenta do współkształtowania życia i współdziałania przy kierowaniu i realizacji badań, przy nauczaniu i wychowaniu. Także tutaj musimy w naszych materiałach do dyskusji ograniczyć się do pewnych ogólnych spraw.

a) Najważniejsze zasady dotyczące współdziałania studentów zawiera ustawa o młodzieży z 28 I 1974 r. W szczególności daje ona Wolnej Niemieckiej Młodzieży, która reprezentuje interesy całej młodzieży i przez to również młodzieży akademickiej, rozległe prawo współdziałania we wszystkich studenckich sprawach. Ta kompetencja znalazła wyraz w wielu przepisach prawnych. Chodzi tu np. o ordynację dotyczącą przyjmowania studentów na studia, o ordynację stypendialną, egzaminacyjną, ordynację o wydawaniu dyplomów i wiele innych aktów prawnych. Cho-

dzi tu też o stypendia Wolnej Młodzieży Niemieckiej ufundowane na wniosek X parlamentu tej organizacji, przyznawane młodym robotnikom i chłopom spółdzielczym za szczególnie wybitne osiągnięcia w zawodowej i społecznej pracy. Chociaż wszystkie dziedziny studenckiego życia nie zostały jeszcze na mocy ustawy o młodzieży uregulowane przez przepisy prawne, to jednak kierownictwa uniwersytetów i sekcji stosują jej zasady w praktyce. Mamy więc pełne prawo twierdzić, że młodzież studencka w Niemieckiej Republice Demokratycznej dysponuje tak rozległymi prawami w zakresie współkształtowania życia, jakich żadne burżuazyjne państwo swojej młodzieży dać nie może. Także tutaj znajdują swe potwierdzenie doniosłe słowa towarzysza Breźniewa wygłoszone na XIV Zjeździe KPZR, że socjalizm i demokracja stanowią nierozdzielną jedność.

Rozległy katalog prac zobowiązuje państwowych kierowników i doradcze kolegia jak też studentów do pełnego wyczerpania możliwości, które one dają. Chociaż mamy nadzwyczajne osiągnięcia, np. w konkursach studentów i młodych naukowców, chociaż na wszystkich niemal sekcjach można było wyróżnić kolektywy studenckie zaszczytnym tytułem „Socjalistyczny Kolektyw Studencki”, chociaż organy państwowe popierają aktywność studentów, zmierzającą do poprawy warunków ich pracy i życia, szczególnie w pomieszczeniach mieszkalnych, to jednak istnieją nie załatwione jeszcze sprawy. Dotyczy to tak organów państwowych jak i samych studentów. Nie wszyscy studenci zostali dostatecznie poinformowani o przysługujących im możliwościach w zakresie współkształtowania życia. Tak np. w naszej sekcji nauki o państwie i prawie większość studentów nie wie o tym, że delegaci kierownictwa Wolnej Młodzieży Niemieckiej mają prawo asystować przy egzaminach z głosem doradczym i że egzaminy są publiczne. Domagamy się upowszechnienia znajomości prawa. Trzeba tę znajomość w dziedzinie szkolnictwa wyższego propagować. Trzeba, naszym zdaniem, przede wszystkim wydać zbiór najważniejszych aktów normatywnych dotyczących szkolnictwa wyższego. Zbiór ten powinien ukazać się w takim nakładzie, by każdy student mógł go nabyć. Podobną rolę powinny spełniać prace i przyuczynki popularnonaukowe oraz rozliczne akcje, o których już inni wspominali.

4) Poruszyliśmy problemy propagowania prawa przy końcu naszego referatu, ponieważ ostateczne nasze wnioski mają dotyczyć tych właśnie spraw. Z mocą obowiązującą od 1 września ministerstwo poleciło powołać do życia zespół badawczy do studiów nad prawem o szkołach wyższych. Konferencję na której przedstawiono powyższe problemy uważamy więc za przyczynek, który ma nam ułatwić obrady nad przyszłymi zadaniami.

Przedstawione problemy węzłowe są właśnie takimi zadaniami. Uczestnictwo naszych przyjaciół z Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i z Wę-

gierskiej Republiki Ludowej pozwoli nam wykorzystać ich doświadczenia, a udział naszego byłego aspiranta z Arabskiej Republiki Egiptu — zapoznać się ze specyficznymi problemami młodych państw narodowych.

LE DROIT À L'INSTRUCTION ET SA RÉALISATION PRATIQUE DANS
LE SYSTÈME DE L'ÉDUCATION DES ÉTUDIANTES
DANS LA RÉPUBLIQUE DEMOCRATIQUE ALLEMANDE

R é s u m é

Le point du départ de cet article c'est la présentation de la fonction qui remplit le droit à l'instruction dans le régime socialiste. C'est sur ce fond, que les auteurs discutent les dispositions juridiques concernant l'enseignement supérieur et ces dispositions qui garantissent aux étudiants la coparticipation dans le processus de l'enseignement et de l'éducation.